

PISMO REHABILITACYJNO-GOSPODARCZE SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

Oddajemy do rąk Państwa 22-gi numer naszego biuletynu o zasięgu ogólnopolskim. To że biuletyn powstał i przetrwał aż (?) tyle, jest wyłącznie zasługą naszych Czytelników. Bez fałszywej skromności możemy też dodać, iż świadczy to o dotychczasowym spełnianiu - przynajmniej elementarnych - nadziei jaką Państwo w tym wydawnictwie pokładają. Nie chodzi nam jednak o fetowanie cokolwiek, mniej oglądamy się za siebie, bardziej natomiast nakierowani jesteśmy na przyszłość. Stoimy na stanowisku, że środowisko osób niepełnosprawnych związanych ze spółdzielniami inwalidów i niewidomych (czy jak chce ustawa - zakładami pracy chronionej) jest na tyle jeszcze silna, że stać je na kontynuowanie swego wydawnictwa w profesjonalnej formie poligraficznej, którą w niniejszym numerze proponujemy. I nie jest to kwestia tylko ambicji naszego środowiska - te w ciężkich gospodarczo czasach mogą i powinny znaleźć się na dalszym planie. Jego problemy, struktura i organizacja są na tyle specyficzne, że wymagają odpowiedniej wiedzy i konieczności zorganizowania własnego obiegu informacji. Żadne z wydawnictw dotychczas obecnych na naszym bogatym rynku prasowym tych wymagań nie spełnia. Zaś doświadczenia

SZANOWNI CZYTELNICY !

uczają nas, że jak sami sobie czegoś nie zorganizujemy, inni nas w tym nie wyręcą. Nasza propozycja jest prosta: redakcja biuletynu "Nasze Sprawy" podejmuje się w 1992 roku kontynuować wydawanie już nie biuletynu lecz profesjonalnej, niezależnej gazety adresowanej do wszystkich spółdzielni inwalidów i niewidomych oraz innych środowisk osób niepełnosprawnych. Próbkę takiej gazety mają państwo w ręku, my zaś dołożymy wszelkich starań, by była ona tylko lepsza, nie gorsza. Jej kształt ostateczny zależy od naszych Czytelników, lecz z całą pewnością nie zabraknie w niej bieżących informacji, niezależnych opinii i komentarzy, do których zapraszać będziemy osoby znane i poważane, związane bądź znające nasze środowisko. Przedstawiciele redakcji nie zabraknie nigdzie, gdzie będzie działać coś istotnego dla funkcjonowania osób niepełnosprawnych. Nie kłaniał się przed władzą, nie uginaliśmy się przed prasą, czy sugestią pewnych kół, by niektóre fakty interpretować w sposób dla nich wygodny, staraliśmy się by nasze relacje i komentarze były obiektywne. Dlatego - co tu ukrywać - władza nas nie kocha, co w niczym nie zmienia naszej

dotychczasowej linii. Absolutnie jednak nie wykluczamy publikacji materiałów polemicznych, z treścią których redakcja nie w pełni będzie się zgadzać. Odpowiemy na każde pytanie, podzielimy się każdą wątpliwością. Mamy też inne propozycje - rozbudowa działu ogłoszeń, pomoc w doborze partnerów dla wspólnych przedsięwzięć, prowadzenie marketingu na łamach naszego pisma i w innych wydawnictwach - za wcześniej jednak by ujawniać szczegóły. Czego oczekujemy w zamian? Odpowiedź jest jeszcze prostsza - dużej liczby prenumeratorów! Przejście na nową formę poligraficzną musi niestety kosztować. Oczywiście jest, że koszt ten będzie jednostkowo tym niższy, im większa ilość spółdzielni zaprenumeruje "Nasze Sprawy". Przy dotychczasowej liczbie odbiorców półroczna prenumerata kosztować będzie 300 tys. zł. W przypadku znacząco większej liczby prenumeratorów cena ta może zostać obniżona, nadpłacona zaś kwota zwrócona do spółdzielni. Gdyby gazetę zamówiło mniej niż dotychczas odbiorców, istnieją trzy możliwe warianty postępowania:

- podrożenie prenumeraty jednostkowej,
- powrót do poprzedniej wersji

poligraficznej,

- likwidacja tytułu i zwrot pieniędzy prenumeratorom.

Ogłaszamy zatem prenumeratę gazety "Nasze Sprawy" na 1992 rok. Należy tylko wypełnić druczek zamówienia prenumeraty i dokonać przelewu przy pomocy kolejnego druczku, które zamieszczamy (na końcu numeru).

OPLATA PRENUMERACYJNA ZA PIERWSZE PÓŁROCZE WYNOSI 300 TYS. ZŁ. Pozostałe warunki pozostają bez zmian, tzn. redakcja zobowiązuje się dostarczyć prenumeratorom co najmniej 5 numerów pisma po 3 egzemplarze w pierwszym półroczu, plus wszystkie dodatkowe materiały m.in. o charakterze ofertowo-marketingowym. Możliwa jest wysyłka większej ilości egzemplarzy (ewentualne zapotrzebowanie prosimy zgłaszać na zamówieniu) za niewielką dopłatą. Ze względu na konieczność wcześniejszego zaplanowania wydatków prosimy o możliwie szybkie przesyłanie zamówień prenumeracyjnych i dokonywanie przelewów w nieprzekraczalnym terminie do końca bieżącego roku. Termin dokonywania opłat prenumeracyjnych na II półrocze mija dnia 12 czerwca 1992 roku. Jednocześnie dziękujemy tym spółdzielniom, które już przysłały zamówienia, nie znając warunków prenumeraty na 1992 rok.

REDAKCJA

PFRON I PODATEK OBROTOWY OD ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ.

Relacja ze spotkania Min. Urbanika ze spółdzielczą kadrą w Jaworzu. W dniach 4-6 listopada miało miejsce w ORW "Zygmunt" w Jaworzu szkolenie dla kadry kierowniczej, samorządowej i związkowej spółdzielni inwalidów i niewidomych, zorganizowane przez katowicką RSUP. Zarówno tematy wykładów jak i dobór wykładowców (m.in. pracownicy Min. Finansów) były na tyle interesujące, że frekwencja dopisała nad wyraz, mało tego, część chętnych do udziału w szkoleniu musiała odejść z kwitkiem. Tym niemniej wzięło w nim udział 90 przedstawicieli tych jednostek z całego kraju. Nie będziemy jednak

referować jego przebiegu, choć krótki skrypt przedstawiający treść poszczególnych wykładów z pewnością byłby zainteresowanym bardzo przydatny. Częścią tego szkolenia była prelekcja Pełnomocnika d/s Osób Niepełnosprawnych - dr-a ANDRZEJA URBANIKI, w której skupił się on na organizacji i działaniach Państwowego Funduszu Rehabilitacji Inwalidów (PFRON) oraz omówił najnowsze zmiany i ich konsekwencje w Ustawie o Zatrudnieniu i Rehabilitacji. Odpowiadał również na pytania zebranych. Gwoli przejrzystości naszej relacji podzielił ją właśnie na takie dwa bloki tematyczne.

(cd. na str. 2)

JAK DZIELIĆ BIEDE

czyli nowa ustawa emerytalna.
Artykuł dyskusyjny

Emeryt (łac. emeritius) to znaczy człowiek zasłużony. Tym właśnie zasłużonym kolejne ekipy rządzące serwowały coraz to nowe zadania arytmetyczne, nowe tabele, wzorce do przeliczania. Emeryci liczą znowu, bo 8 listopada Prezydent RP podpisał zaaprobowaną przez Sejm i Senat nową ustawę emerytalną. Czas jakiś trwała przepychanka między tymi gremiami, spór o najistotniejsze zapisy między "obrońcami emerytów" działającymi w imię "sprawiedliwości społecznej" a "strażnikami budżetu", którzy bronili możliwości państwa". Obie te opcje wyłuszczyły swoje racje, podały ważne argumenty, przez prasę przetoczyła się istna batalia nie wolna od demagogii, a nawet pomówień. Mamy w końcu demokrację i wolną prasę. A co z tego ma emeryt i rencista? (cd. na str. 5)

(Dokończenie ze strony 1)

PFRON I PODATEK OBROTOWY OD ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ.

I. FUNKCJONOWANIE PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

Powołano Zarząd i Radę Nadzorczą PFRON. W skład zarządu weszli:

- dr Marcin Büchner-Zawadzki — Prezes
- Ryszard Krajka — z-ca Prezesa

Radę Nadzorczą Funduszu tworzą:

- Prezes - Pełnomocnik d/s Osób Niepełnosprawnych (z urzędu na mocy Ustawy) - dr Andrzej Urbanik

i członkowie:

- Tadeusz Dziuba - poseł na Sejm X Kadencji, znawca i propagator problemów osób niepełnosprawnych
- Jerzy Gawęda - ekspert KKK d/s ONiSI "Solidarność"
- Maria Makowiecka - prezes S.I. "Jedność" we Wschowie
- Andrzej Komorowski - prezes Fundacji Obrony Godności Niepełnosprawnych
- Krzysztof Markiewicz - Towarzystwo Walki z Kalectwem Warszawa
- Sławomir Piechota - Pełnomocnik wojewody wrocławskiego d/s osób niepełnosprawnych.

Co powinien zawierać wniosek do PFRON ?

Do chwili obecnej do Funduszu wpłynęło już około 50-60 wniosków na wsparcie finansowe od spółdzielni inwalidów i niewidomych. Niestety tylko kilka z nich spełnia warunki do dalszego wszczęcia działań celem przyznania środków. Pozostałe są po prostu niedopracowane i nie spełniają podstawowych wymogów formalnych. Z tego powodu zostaną opracowane i będą rozsyłane zunifkowane druki na wnioski PFRON. Powinno to znacznie ułatwić ich rozpatrywanie przez Radę i przydział środków. W dotychczasowych wnioskach najczęściej brakowało harmonogramów prac i nakładów finansowych. A wszak wiadomo, że prace te muszą być rozciągnięte w czasie, niecelowym jest zatem jednorazowe przyznawanie całości środków. Min. Urbanik prosił by te informacje były we wnioskach rozbijane na dwa elementy określające w jaki sposób zaangażowane będą środki własne i te pochodzące z Funduszu. Oczekuje też propozycji w zakresie okresu spłaty i zasad oprocentowania. Bowiem jeśli Fundusz ma działać w przyszłości - musi się restytuować. We wnioskach winny się też znaleźć przewidywane efekty takiego przedsięwzięcia wraz z dokładnym rozpoznaniem m.in. możliwości zbytu, miejscowego rynku pracy, itp.

Dysponenci Funduszu będą też prosili o załączenie dwóch opinii:

- najlepiej na statystycznym formularzu "01"
- Woj. Ośrodka d/s Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Chodzi tu również o wskazanie, że te ośrodki będą właściwym gospodarzem na swoim terenie.

Propozycje organizacji Funduszu

Na dłuższą metę nie jest do utrzymania, by wszystkie sprawy, którymi winien zajmować się PFRON, rozpatrywane były w centrali. Stąd propozycje by powołać w terenie niejako delegatury Funduszu, które z bliska będą mogły przyjrzeć się oświadczeniom zakładów pracy zobligowanym ustawowo do wpłat na PFRON. Inaczej margines błędów w tych świadczeniach będzie bardzo duży i nie do uchwycenia przez centralę.

W przyszłości być może delegatury te będą same gromadzić środki ze swojego terenu, co oczywiście nie oznacza, że powinny one na tym terenie pozostać. Proponuje się, by ich siedziby znajdowały się bezpośrednio w zakładach pracy chronionej (na zasadach wynajmu pomieszczeń), by zainteresowani byli bliżej siebie i mieli możliwość bezpośrednich kontaktów.

Pytania - możliwości i sposoby skorzystania z PFRON i kredytów bankowych.

- Kiedy otrzymamy druki na wnioski do Funduszu ?
- Proszę przysłać zapotrzebowanie, my wówczas prześlemy te specjalne druki. Nie chcielibyśmy ich automatycznie wysyłać do wszystkich spółdzielni.
- Czy środki z PFRON to tylko pożyczki, czy również dotacje ?
- Tylko gwarancje kredytowe i pożyczki. Przy niskim oprocentowaniu takie pożyczki to również forma dotacji. Natomiast forma dotacji bezpośredniej nie jest do utrzymania, jest antymotywacyjna. Dowodzą tego m.in. kłopoty jakie mamy z rozliczaniem się przez spółdzielnie z dotacji do wynagrodzeń grupy ze schorzeniami neuro-psychiatrycznym.
- Czy byłaby możliwość, by przedstawiciele spółdzielni, która złożyła wniosek do Funduszu, byli obecni na posiedzeniu, na którym będzie on rozpatrywany ? Mogliby wyjaśnić pewne sprawy niewyraźne liczbowo i — być może — przeważać decyzję na swoją stronę.
- W tej chwili wniosków jest około 60, przesłuchanie racji każdej spółdzielni musiałoby potrwać co najmniej pół godziny. Ile zatem trwałoby "załatwienie" wszystkich ?

• Banki traktują nas paskudnie, jeszcze gorzej niż przedsiębiorstwa państwowe, bezzasadnie odmawiają kredytu, skracają terminy spłat, a i tak naszym kosztem się bogacą. Jeśli już ktoś musi się bogacić, to czy nie może to być organizacja, która ma nam służyć ? Innymi słowy - czy PFRON nie mógłby pełnić funkcji banku ?

• W tej chwili nie może, być może w przyszłości na jego bazie powstanie bank, bądź przedsiębiorstwo powiernicze. Aktualnie fundusz nie posiada zresztą wystarczającej ilości środków.

• W banku zadano mi pytanie jaki mamy w spółdzielni wskaźnik zatrudnienia inwalidów. W przeliczeniu na etaty wynosi on ok. 60%, zatem spytano po co tak dużo ? Skoro wystarczy 40% ? Gdybym zwolnił ich 20% wówczas — argumentowano — rentowność przedsiębiorstwa byłaby znacznie wyższa. Czy na tym ma polegać ekonomizacja działań spółdzielni inwalidów ?

• Bardzo proszę o informacje o takich bezsensownych incydentach, będziemy wówczas interweniować, wyjaśniać, mediuować.

• Nie chcę brać kredytu, na którym spółdzielnia mogłaby się "wyłożyć", nie chcę też jednak by odebrano nam pieniądze. Mam niewykorzystane środki z FRI, by je jednak spożytkować musiałbym wziąć ten lichwiarski kredyt. Czy jest jakieś wyjście ?

• Nie mogę w tym względzie być pomocnym. Przepisy są wyraźne — środki z FRI niewykorzystane do końca następnego roku, przepadają i nic nie da się tu zrobić.

II. NOWELIZACJA USTAWY O REHABILITACJI

Parlament decyzją z dnia 10 października wprowadził zmiany w Ustawie o Zatrudnieniu i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ponieważ obniżenie składki na ZUS dla inwalidów I i II grupy nie dotyczy spółdzielni inwalidów, zatrzymujemy się przy sprawach podatkowych. Tak na marginesie — Min. Urbanik stwierdził, iż nowelizacji tej nie podpisał jeszcze Prezydent, zatem nie ma ona jeszcze mocy prawnej, natomiast nasze informacje pochodzące z Kancelarii Prezydenta dowodzą, że już to uczynił. Taką też informację podaliśmy w poprzednim numerze "NS". Dlaczego zdecydowano, iż ulga w podatku obrotowym musi być w 100% wpłacona na PFRON ? Zdaniem Ministerstwa Finansów — popartym opiniami Izb Skarbowych — spowodowane to było nie płaceniem podatku obrotowego przez jednostki nie kwalifikujące się do takiej ulgi. Szczególnie rażący przykład to zakup przez spółdzielnię inwalidów gotowych elementów do telewizorów, dokonywanie najprostszych operacji (przyszłowiowe metkowanie) i sprzedawanie jako produktu finalnego bez podatku obrotowego. Gdyby szedł on jeszcze na rzecz osób niepełnosprawnych nie byłoby to problemem, natomiast miliardowe kwoty zysku szły również dla kontrahenta — zleceniu dawcy tego montażu. Realizacja tego przepisu będzie wyglądała prawdopodobnie w ten sposób, że Prezes PFRON będzie mógł — na wniosek spółdzielni — zwolnić ją częściowo lub całkowicie od naliczania podatku obrotowego. Wówczas nie byłby on elementem cenotwórczym. Od tej decyzji będzie istniała możliwość odwołania się do Ministra Pracy, czyli de facto do Pełnomocnika d/s Osób Niepełnosprawnych. Min. Urbanik przyznał, iż marzyło by mu się, by jednym zarządzeniem zwolnić wszystkie spółdzielnie od obowiązku naliczania tego podatku, później ewentualnie — w miarę stwierdzenia, że ulga ta bywa nadużywana — wycofać to zwolnienie wobec konkretnych jednostek. Wątpi jednak, czy Ministerstwo Finansów wyrazi zgodę na taką operację. Byłoby dobrze, gdyby ta nowelizacja weszła w życie możliwie szybko, bowiem zdjęło by to ze spółdzielni inwalidów pewne odium podejrzliwości wytworzone przez jednostkowe przypadki umożliwiania innym przedmiotom gospodarczym omijania płacenia podatku obrotowego. Oczywiście należy to dodatkowo kłopoty na spółdzielnie, a obowiązki na Urząd Pełnomocnika, przez to jednak trzeba przejść. Pan Minister obiecał, iż — wraz z prezesem Funduszu — doloży wszelkich starań by przepis ten jak najmniej dotknął zakłady pracy chronionej i nie przeszkodził im w działalności statutowej.

Warsztaty terapii zajęciowej.

• Spółdzielnia nasza chciałaby założyć i prowadzić - zgodnie z odpowiednim zapisem w ustawie o rehabilitacji - warsztat terapii zajęciowej, ale nie mamy na to środków.

• Akurat w tym zakresie ustawowy zapis jest wyjątkowo niejasny.

Nie ma jednak obowiązku zakładania takich warsztatów.

Posłom zamarzyło się, że wszystkie zakłady pracy zaczną gwałtownie zakładać warsztaty terapii zajęciowej, co jest oczywistą utopią.

Jeśli są tendencje do zakładania takich warsztatów proszę je do nas zgłaszać. Przestrzegalbym jednak przed próbami czynionymi już przez niektóre spółdzielnie by osoby niepełnosprawne ze schorzeniami neuro-psychiatrycznymi niejako automatycznie przesuwane do warsztatów terapii. Są one pracownikami spółdzielni, a jako uczestnicy terapii zajęciowej status ten utracą.

W przyszłości należałoby natomiast pomyśleć o sposobie finansowania tych zakładów pracy chronionej, w których zatrudnione już są osoby z tej grupy, a z oczywistych powodów nie są one w stanie zarobić na siebie.

Oprac. Ryszard RZEBKO



OGÓLNOPOLSKIE
STOWARZYSZENIE POMOCY
NIEPEŁNOSPRAWNYM
"Nasze Sprawy"
ul. Sokolska 3, 40-952 Katowice

BIULETYN INFORMACYJNY NR 1

Uwaga !!! - nowa możliwość konsultacji.
W KATOWICACH POWSTAJE PUNKT INFORMACYJNY.

Z dniem 1 grudnia b.r. Biuro Stowarzyszenia uruchamia w Katowicach (tel. 596-221/5) Punkt Informacyjny dla spółdzielni inwalidów i niewidomych. Będzie ono udzielać odpowiedzi na pytania i porad z zakresu zagadnień:

- ekonomiczno - finansowych,
- organizacyjno - prawnych,
- realizacji procesu rehabilitacji i warunków pracy.

Prosimy o wyrozumiałość, gdyż w wielu przypadkach odpowiedzi — na razie — nie będą mogły być udzielane "od ręki", bowiem skromna obsada biura nie stwarza takich możliwości. Jest naszą ambicją by nie pozostawić bez odpowiedzi żadnego pytania. W tym celu powołano zespoły doradców, z którymi zagadnienia te będą konsultowane. Najchętniej widzielibyśmy pytania na piśmie, takich też będziemy udzielać odpowiedzi, szczególnie w przypadkach, gdy pewne problemy trzeba będzie konsultować np. z poszczególnymi ministerstwami. W następnych numerach Biuletynu Informacyjnego Stowarzyszenia "Nasze Sprawy" będziemy niejako "z góry" zamieszczać odpowiedzi na pytania o szczególnej wadze dla środowiska, bądź odpowiedzi na pytania, które często się powtarzają.

INICJUJEMY POWSTANIE ZWIĄZKÓW REWIZYJNYCH

Stowarzyszenie "Nasze Sprawy" proponuje, by Rady i Zarządy spółdzielni rozważyły celowość powołania rewizyjnych związków spółdzielni. Korzyści z tego płynące są niepodważalne — brak konieczności kontroli ze strony Lb Skarbowych, weryfikacje przez nie bilansów i inne. Rozwiązaniem optymalnym byłoby, gdyby takich związków powstało kilka, wówczas byłyby bezpośrednio zbliżone do spółdzielni. Mogłyby funkcjonować w poszczególnych regionach w oparciu np. o spółdzielnie osób prawnych lub duże spółdzielnie inwalidów. Wszystkim jednostkom zainteresowanym założeniem związków rewizyjnych Stowarzyszenie udzieli pomocy prawnej i organizacyjnej. Na razie prezentujemy podstawę prawną i podstawowe wymogi jakie należy spełnić celem zainicjowania powstania związków rewizyjnych.

UTWORZENIE ZWIĄZKU REWIZYJNEGO

Podstawa prawna: art. 19 ust. 5 i 6 ustawy o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości (Dz.U.Nr 83 poz. 373), art.9 ustawy o waloryzacji udziałów członkowskich w spółdzielniach i zmianie niektórych ustaw. Od 1. VIII.1991 r. spółdzielnie mają prawo zrzeszać się w Związkach Rewizyjnych nie prowadzących działalności gospodarczej, a prowadzących działalność o charakterze instruktazowym i doradczym.

1. Do utworzenia "ZR" wymagana jest liczba co najmniej 3-ch współzałożycieli. Oznacza to, że przynajmniej 3 spółdzielnie muszą zainicjować powstanie "ZR" w udziałach Walnych Zgromadzeń swych spółdzielni upoważniających Zarządy do działań mających na celu utworzenie "ZR" - art. 38 par. 1 pkt 11 ustawy prawo spółdzielcze.
2. Współzałożyciele ustalają następnie datę odbycia Zebrania Założycieli, w którym reprezentowani przez Zarządy swoich spółdzielni uchwalają:
 - statut "ZR"
 - wybierają organy "ZR", które wg statutu wybierają zjazd delegatów "ZR" tj. Zarząd i Radę.Zarząd każdego założyciela na tym zebraniu ma jeden głos.
3. Zarząd "ZR" niezwłocznie występuje do Sądu Rejestacyjnego z wnioskiem "ZR" do rejestru.
4. Członkiem "ZR" mogą być tylko spółdzielnie - przystąpienie spółdzielni do "ZR" odbywa się na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia spółdzielni - art. 38 par. 1 pkt 10.
5. Na podstawie art. 244 ustawy prawo spółdzielcze Statut Związku winien zawierać:
 1. określenie jakie spółdzielnie mogą być członkami "ZR"
 2. teren działania "ZR"
 3. jego nazwę i siedzibę
 4. prawa i obowiązki członków
 5. zasady przyjmowania, występowania, wykreślenia i wykluczania członków
 6. zasady ustalania składek na rzecz "ZR"
 7. zasady zwoływania: zjazdu delegatów, wyboru delegatów na ten zjazd, a także wybierania i odwoływania członków innych organów "ZR".

APEL BIURA

Biuro Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym "Nasze Sprawy" zwraca się z apelem o odwrotne dostarczanie ankiet informacyjnych, które przesłane zostały do wszystkich spółdzielni inwalidów w ubiegłym miesiącu. Przypominamy, że ankiety służą do opracowania "banku informacji" pozwalającego na lepsze wykorzystanie bazy produkcyjnej i nawiązanie różnych form więzi gospodarczych. Spółdzielnie, które nie są zainteresowane tą formą współpracy prosimy o wypełnienie przynajmniej 1-szej części ankiety; będzie ona podstawą do opracowania nowego informatora adresowo - branżowego. Dla realizacji tego zamierzenia biuro Stowarzyszenia opracowało już odpowiedni program komputerowy.

Składki na działalność
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym
"Nasze Sprawy"

Przypominamy, że zgodnie z Uchwałą Nr 3 Walnego Zgromadzenia składka członkowska wynosi:

- 500.000,- zł miesięcznie od członków wspierających (spółdzielnie)
- 10.000,- zł miesięcznie od członków fizycznych i płatna kwartalnie.

Wszystkich — którzy tej składki jeszcze nie uiszcili, prosimy o przekazanie jej w wysokości 1.500.000,- zł za IV kwartał na konto Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym "Nasze Sprawy" Nr 342605-83677-132 PBG Łódź V/O Katowice.

Uwaga: Spółdzielnie które wpłaciły po 500.000,- zł na organizację Walnego Zgromadzenia mogą o tę kwotę zmniejszyć składkę, tzn. płacą po 1.000.000,- zł.

WYSTĄPIENIE DO PREZYDENTA RP

Zarząd O.S.O.N. "Nasze Sprawy" wystosował do Pana Prezydenta RP wystąpienie, które prezentujemy poniżej.

Pan
Lech Wałęsa
Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Działając w imieniu ponad 100 spółdzielni inwalidów - zakładów pracy chronionej z terenu całego kraju, uprzejmie prosimy Pana Prezydenta o niepodpisywanie nowelizacji Ustawy o Zatrudnieniu i Rehabilitacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych z dnia 9 maja, dotyczącej podatku obrotowego.

Uważamy, że:

- nie zaistniały przesłanki uzasadniające dokonywanie zmian w akcie normatywnym, który został tak niedawno uchwalony,
- pojedyncze przypadki wadliwej interpretacji Ustawy nie powinny być podstawą do stosowania odpowiedzialności zbiorowej,
- realizacja nowelizacji oznacza w praktyce pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej wielu zakładów pracy, a w konsekwencji - likwidację tysięcy stanowisk pracy dla inwalidów.

W środowisku naszym narasta przekonanie, iż Sejm RP wystąpił z tą nowelizacją nie mając rozeznania (co jest zrozumiałe w kontekście trwającej wówczas kampanii wyborczej) w konsekwencjach, jakie ona spowoduje.

Znając życzliwość Pana Prezydenta dla ludzi niepełnosprawnych prosimy o skierowanie tej poprawki do nowego Sejmu RP.

Prosimy o przyjęcie wyrazów naszego głębokiego szacunku.

Za Zarząd Stowarzyszenia

Zbigniew Rachaus Witold Bielecki

PRACE STUDYJNE NAD MOŻLIWOŚCIĄ ORGANIZACJI PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWEGO W ZSRR

Próbie organizacji przedstawicielstwa handlowego spółdzielni inwalidów w ZSRR podejmuje Biuro Stowarzyszenia "N.S.". W tym celu nawiązano kontakty z przedstawicielstwami ukraińskiego "Jedinstwa", Komitetem Wykonawczym Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza ZSRR oraz "Republikańską Spółką Akcyjną — Gielda Ukraińska" w Kijowie.

Istnieje duża możliwość współpracy handlowo-gospodarczej i sprzedaży wyrobów spółdzielni inwalidów na terenie ZSRR, poprzez Wszechzwiązkowe Centrum Rehabilitacji Medyczno-Socjalnej, o ile uzgodni się formę zapłaty. Analizowana jest możliwość wykupienia przez Stowarzyszenie akcji i miejsca maklerskiego na Gieldzie Ukraińskiej. Byłaby wówczas możliwość dotarcia — poprzez 250 firm maklerskich obecnych na Gieldzie oraz szeroką sieć jej filii i przedstawicielstw regionalnych - z ofertą współpracy lub sprzedaży do niemal wszystkich części Związku Radzieckiego. Dla zainteresowanych podamy w następnym numerze "Naszych Spraw" kilka podstawowych danych o Ukraińskiej Gieldzie.

WSPÓLPRACA MIĘDZY PCK I SPÓŁDZIELNIAMI INWALIDÓW

Stowarzyszenie wystąpiło z inicjatywą nawiązania szerokiej współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem. Finał rozmów i ewentualnie podpisanie umowy między Zarządem "N.S.", i Sekretarzem Generalnym PCK, panem GABRIELEM MARIANEM KULĄ przewiduje się na 22 listopada, w Katowicach. PCK zobowiązało się opracować i przedłożyć Zarządowi Stowarzyszenia zestawienia swych potrzeb rzeczowych (zakupy) na 1992 rok. "Nasze Sprawy" przekażą natomiast stosowną ofertę odpowiednich wyrobów spółdzielni inwalidów. Dokonując zakupów dla swych potrzeb, PCK będzie brał pod uwagę tę ofertę. Nie da się zatem wykluczyć, że spółdzielnie te stanowiąc będą podstawową grupę wytwórców dla agend PCK. Zarząd Stowarzyszenia będzie proponował spółdzielniom, by w miarę potrzeb, umożliwiły agendum PCK odpłatne korzystanie z ich majątku, przede wszystkim ze:

- środków transportu,
- pomieszczeń magazynowych,
- ośrodków rehabilitacyjnych.

Formy kontaktów i współpracy spółdzielni inwalidów z Oddz. Wojewódzkimi PCK mają być przez strony ustalane w trybie roboczym.

ZARZĄD I RADA MIASTA RUDA ŚL. RATUJĄ SPÓŁDZIELNIE INWALIDÓW.

W nawiązaniu do materiału z poprzedniego numeru "NS", w którym — na przykładzie Łodzi — przedstawiliśmy możliwości poręczenia spłaty kredytu bankowego przez samorząd terytorialny, otrzymaliśmy pismo od prezesa Zarządu S.I. "Ogniwo" w Rudzie Śl. mgr-a EDMUNDA LISA. Wynika z niego, że Zarząd i Rada Miasta Ruda Śl. poszły jeszcze dalej i udzieliły pomocy finansowej w spłacie kredytu bankowego. Brak tej pomocy spowodowałby bardzo trudną sytuację finansową, nawet z możliwością postawienia spółdzielni w stan likwidacji. Przedstawiamy ten przykład jako wyraz coraz większego zrozumienia już nie tylko samorządu terytorialnego lecz również administracji państwowej dla działalności spółdzielni inwalidów, które jako jedyne w kraju podmioty gospodarcze starają się utrzymać istniejące miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych. Zarząd Stowarzyszenia "Nasze Sprawy" wystąpił do prezydenta Miasta Ruda Śl. — ZYGMUNTA ŻYMEŁKI z podziękowaniem za pomoc udzieloną tej spółdzielni.

STOWARZYSZENIE "NASZE SPRAWY" JEST OTWARTE DLA WSZYSTKICH.

Prezydium Zarządu Stowarzyszenia "N.S." zapoznało się z kierowanymi do niego pismami niektórych spółdzielni, które są w tak trudnej sytuacji finansowej, iż nie stać ich na opłacenie składki członkowskiej w Stowarzyszeniu. Uznano, że zadaniem Stowarzyszenia jest wspieranie w s z y s t k i c h spółdzielni, nie tylko tych bogatych. Dlatego też — i wobec dużego zainteresowania tych spółdzielni współpracą ze Stowarzyszeniem — będzie ono udzielać im wszelkiej pomocy w ramach realizowanych przez siebie zadań.

KONTAKTY STOWARZYSZENIA Z FUNDACJĄ I FUNDUSZEM.

20 listopada Prezydium Zarządu Stowarzyszenia odbędzie w Warszawie spotkanie z Zarządem Fundacji "Ochrona Zdrowia Inwalidów" oraz prezesem Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dr-em Marcinem Büchner-Zawadzkim. O efektach tych rozmów oczywiście poinformujemy czytelników.

MOŻLIWE DORADZTWO DLA SPÓŁDZIELNI.

Stowarzyszenie nawiązało kontakt z firmą konsultingową, którą podejmie się fachowego doradztwa w sferze zagadnień organizacyjnych ekonomicznych dla spółdzielni inwalidów i niewidomych, które są w trudnej sytuacji gospodarczej. Konkretnie rozmowy z przedstawicielami tej firmy przewidywane są 22 listopada b.r.

KTO WSTĄPI DO KLUBU BOGATYCH I KLUBU POMYSŁOWYCH ?

Znane są nam spółdzielnie, które mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej mają pieniądze i to nieraz duże. Trzymają je w bankach uzyskując z tego tytułu dodatkowe środki lecz w gruncie rzeczy bogacąc te banki. Gdyby natomiast pieniądze te właściwie zainwestować w jakimś wspólnym przedsięwzięciu mogłyby one przynieść znacznie wyższe efekty niż odsetki bankowe. Są też tacy, którzy nie posiadają środków w nadmiarze albo wręcz walczą o przetrwanie, za to mają świetny pomysł na wysoce dochodowe przedsięwzięcie.

"Nasze Sprawy" chętnie będzie widziało jednych i drugich, będzie zbierać od nich informacje. Proponujemy zatem założenie czegoś w rodzaju Klubu Bogatych i Klubu Pomysłowych. Zobowiązujemy się zorganizować spotkanie takich ludzi, by między sobą się dogadali. Dla każdego ciekawego pomysłu (którego oczywiście nie ujawnimy) będziemy się starali znaleźć partnera, który będzie mógł sfinansować to przedsięwzięcie.

Przedruk za GAZETĄ WYBORCZĄ



JAK DZIELIĆ BIEDE

(Dokończenie ze str.1)

Przypomnijmy: emerytura i renta składać się będą z 24% z przeciętnej płacy (bez względu na staż pracy i wysokość uposażenia indywidualnego) oraz po 1,3% indywidualnego wynagrodzenia za każdy przepracowany rok i 0,7% za każdy rok "nieskładkowy". Ponieważ zmianą świadczeń objęci będą wszyscy emeryci — jedni stracą, drudzy zyskają. Obliczono, że straci 2,4 mln. osób uprawnionych do świadczeń, więcej zaś ma otrzymać 3,7 mln. osób. 1 mln będzie otrzymywać świadczenia w dotychczasowej wysokości. Nie dziwi zatem, że ustawę tę — jeszcze w fazie projektu rządowego — nazwano "janosikowym prawem", zaś ministra Boniego — "Janosikiem małym, ale ostrym", co to bogatym odbiera, a biednym rozdaje. Można jednak domniemywać, iż po rozmowach min. Boniego z Panem Prezydentem emerytury i renty nie przekraczające 1 mln zł. nie będą zmniejszane. Taki był przynajmniej nieoficjalny warunek Prezydenta przed podpisaniem tej ustawy. Przepis oczekuje zatem na nowelizację tym bardziej, iż wykonanie ustawy, tym samym zwiększenie jednych, a zmniejszenie drugich świadczeń ma rozpocząć się od 1 stycznia 1992 r. Sprawa tej ustawy jest niezmiernie istotna dla środowiska osób niepełnosprawnych, z którego wiele pobiera emerytury, bądź też renty, a o takowe świadczenia ubiega się lub ubiegać się będzie wielu. Wielokrotnie też przedstawialiśmy i komentowaliśmy na naszych łamach, różne projekty legislacyjne w tym zakresie mając świadomość — i podkreślając to — że żaden akt nie jest w stanie zadołować wszystkich grup społecznych i zawodowych. Przy odziedziczonym z przeszłości i jeszcze uparcie funkcjonującym w naszym kraju systemie ubezpieczeń społecznych, nie ma możliwości powszechnej społecznej akceptacji dla jakichkolwiek propozycji w zakresie unormowania systemu emerytalno-rentowego. Jednak to, co stało się prawem ostatnio, nie ma szans by znaleźć akceptację kogokolwiek. Czy emerytka, która uzyska 90 tys. zł, a niechby i 100 tys. przyrostu świadczenia będzie miała dobre samopoczucie mając świadomość, że jej samotny sąsiad - inwalida wojenny stracił 100 - 200 tys zł? Wątpię. "Dlaczego ja mam oddawać część wypracowanych przez siebie pieniędzy? — pyta Franciszek Kowalczewski, emeryt z Poznania. Mnie zmniejszą emeryturę, by dać solidniejszą podwyżkę człowiekowi, który był w mojej firmie portierem. To też przecież zwykła komuna ("Panorama" nr 44). Przyjrzyjmy się bez emocji kilku aspektom rozwiązań proponowanych przez ustawę.

- Zdecydowanie preferuje się bardzo duży staż pracy - 40 lat, podczas gdy z badań GUS-u wynika, że przeciętny okres pracy w Polsce wynosi 31 lat! Statystycznie nie ma zatem możliwości uzyskania tych najwyższych preferencji. W jeszcze gorszej sytuacji będą inwalidzi z niskim (ze swej natury) stażem pracy i pobierający renty rodzinne. Te grupy zostaną w wyniku ustawy bardzo poważnie pokrzywdzone!
- Problem do dziś istniejącej "chorej" struktury wynagrodzeń — bywa, że sprzątaczką zarabia więcej niż lekarz czy nauczyciel. Z całym szacunkiem dla wysiłku sprzątaczkę, pewne grupy zawodowe o wysokiej specjalizacji zawodowej będą spychane na "emeryckie marginesy".

• Administracja państwowa dotychczas nie przedstawiła żadnych modelowych propozycji dotyczących zasad finansowania ZUS-u, bądź zmiany dotychczasowego systemu ubezpieczeń społecznych. Bowiernie same składki nie mogą i nie powinny załatwiać wszystkich powinności wynikających z ubezpieczenia społecznego! Wyklócano się o ułamki procentów składki, zamiast dogłębnie zmienić cały system.

• Ustawa bije w kombatantów, którzy — nieraz cudem — i w upodleniu przetrwali np. obozy koncentracyjne, czy sowieckie łagry. "Los uderzył mnie tylko raz, a przepisy stworzone przez ludzi — i podobno — dla ludzi biją we mnie nieustannie" (cytat z listu telewidza do TV).

• Zapis o braku prawa do pracy przy przejściu na wcześniejszą emeryturę (aktualnie odbywa się to najczęściej wskutek likwidacji zakładu pracy, więc - jak stanowi kodeks pracy - "z winy zakładu pracy") jest absurdalny i z gruntu nieuczciwy. To samo dotyczy ograniczenia wysokości możliwych wynagrodzeń dla emerytów i rencistów.

• Rzecznik Praw Obywatelskich — prof. Ewa Łętowska uznała, iż zapis ten jest w niezgodzie z konstytucyjnym prawem do pracy.

• 0,7% za tzw. "okresy nieskładkowe" (m.in. bezpłatne urlopy wychowawcze) jest przejawem polityki antyrodzinnej, bije bowiem w młode matki, które mają prawo do 6 lat przebywać na urlopach wychowawczych. Z jednej strony mamy zatem głośną i spektakularną dyskusję o ochronie dziecka poczętego, z drugiej — kobiety, które będą chciały zapewnić swym dzieciom właściwy rozwój, będą karane obniżeniem wysokości przyszłej emerytury.

Temat rzeka, temat niewyczerpalny. To co wskazaliśmy to tylko niektóre implikacje wynikające z rozwiązań emerytalno-rentowych. Zabrakło by naszego biuletynu, by omówić wszystkie. I nie sposób przy tym posądzić twórców ustawy o złą wolę. To efekt chyba już klasycznego polskiego syndromu "krótkiej koldry". Nie ma koncepcji, komu by tu odebrać, by dodać emerytom. Jednak tak przez ustawę zarysowana wizja "złotej jesieni" napawa raczej przerażeniem. Trudno pogodzić się z nią w kontekście tego, co dzieje się na marginesie naszej gospodarki. Jednego z byłych właścicieli spółki "Art-B" oskarżono już o defraudację ponad 4 bln zł, FOZZ nie potrafi wyjaśnić gdzie podział się 1 bln zł. Do tego afery "rublowa", "alkoholowa"....

Rodząca się klasa wielkich posiadaczy poczyną sobie dość bezceremonialnie i — jak dotychczas — bezkarnie, oferując biednemu i skolowanemu społeczeństwu drapieżny kapitalizm, w jego najpaskudniejszej 19-to wiecznej postaci. Jednocześnie w szkołach ogranicza się ilość lekcji, początkującym nauczycielom płacąc niewiele ponad równowartość zasiłku dla bezrobotnych, zadłużone szpitale grożą, że przestaną przyjmować pacjentów i wykonywać zabiegi, emerytury spłaszczą się, powiększając jedne kosztem drugich... Jest biednie ale czy aby na pewno ta nasza narodowa bieda jest dzielona jeśli nie sprawiedliwie, to przynajmniej równo?...

Henryk WEIDNER

Pożegnalny gest E.Łętowskiej EMERYTURY PRZED TRYBUNAŁ

Warszawa (inf.wł.) Ustawę emerytalno-rentową z 17 października br. zaskarży do Trybunału Konstytucyjnego nie tylko OPZZ, lecz także rzecznik praw obywatelskich.

Stosowny wniosek — jak na swej wczorajszej konferencji prasowej poinformowała prof. Ewa Łętowska — "jest już gotowy w brudnopisie". Zastrzeżenia pani rzecznik wzbudziły dwie kwestie: ograniczenia prawa emerytów i rencistów do pracy oraz —

jej zdaniem nie zgodny z zasadami, które przystają w państwie prawa — sposób spłaszczania świadczeń. Czteroletnia kadencja obecnego rzecznika praw obywatelskich dobiega końca w najbliższy poniedziałek, 18 bm. Zgodnie z ustawą o RPO prof. Łętowska będzie jednak pełnił swoje obowiązki — jak zapewniła: z dotychczasową energią — aż do czasu wyboru swego następcy przez nowy parlament. Przedruk z "Trybuny Śląskiej" z dnia 15.11.1991 r.

Przedruk za PANORAMĄ



RYN. JERZY MUCAK

Emerytury przed trybunał

(P) Natychmiast po opublikowaniu w "Dzienniku Ustaw" tekstu ustawy o rewolucyjnej emerytur i rent prezydium OPZZ skieruje do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności z konstytucją ustawy podpisanej przez prezydenta 8 listopada — zdecydowało we wtorek prezydium tego związku. Prezydium stwierdziło, że ustawa narusza zawarte w konstytucji zasady sprawiedliwości społecznej i ochrony własności i praw nabytych (obniżenie świadczeń w wyniku ich nowego przeliczenia), równości obywateli wobec prawa (osoby, które

do końca ubiegłego roku skończyły 80 lat, mają świadczenia obliczane według korzystniejszych zasad niż inni emeryci). Związkowcy twierdzą też, że ustawa narusza konstytucyjne prawo do pracy, ponieważ ogranicza wysokości świadczeń, jeżeli łączy się emerytury i renty z pracą. Ustawa jest sprzeczna z orzeczoną przez Trybunał Konstytucyjny w ubiegłym roku zasadą, że prawo nie może działać wstecz — twierdzą związkowcy. Nowym zasadom obliczania świadczeń podlegają bowiem zarówno przyszłe, obecne, jak i stare emerytury i renty.

Przedruk z "Gazety Wyborczej" z dnia 14.11.1991 r.

(jol)

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO RSUP w Katowicach, ul. Sokolska 3, pragnie przypomnieć, że w dn. 2-5 grudnia b.r. w ORW "Zygmunt" w Jaworzu odbędzie się szkolenie przewodniczących i członków prezydiów Rad Nadzorczych spółdzielni inwalidów. W programie m.in.:
— omówienie ustawy o zatrudnieniu i rehabilitacji,
— możliwości prywatyzacji spółdzielni,
— propozycje nowelizacji prawa spółdzielczego. Wszelkie informacje — tel. Katowice 598-221/5.

"MOŻE ISTNIEĆ KILKA ORGANIZACJI SKUPIAJĄCYCH SPÓŁDZIELNIE INWALIDÓW"

Z MARKIEM ŚMIETANKO — Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Krajowego Związku Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych rozmawia Ryszard Rzebko.

Co zdaniem pomysłodawców zawiązania Związku przemawia właśnie za taką formułą organizacyjną ?

Propozycje utworzenia KZSI i SN miała na celu głównie powołanie własnej lustracji, która byłaby świetnie zorientowana w specyfice naszych spółdzielni i mogłaby zarządom i radom jednostek oddać duże usługi. W Katowicach powstało stowarzyszenie, my poszliśmy inną drogą uważając, że związek powstały w oparciu o Prawo Spółdzielcze, nie o stowarzyszeniach, będzie bardziej jednoznaczny.

Czy nie macie obaw, że termin "związek" będzie źle kojarzony, czy minął już okres karencji ? Wszak niewielu jest takich, którzy tęsknią za dawnym CZSI.

Słusznie użył pan sformułowania "okres karencji". Trudno orzec, czy już minął, nie ma jednak formalno-prawnych przeszkód dla powołania związku. Sami zastanawialiśmy się, czy używać terminów "związek", "lustracja". Nie mamy jednak trafniejszej, bardziej oddającej istotę organizacji nazwy. Nie bądźmy ponadto aż tak przesądni, bo w dzisiejszych czasach musielibyśmy wykreślić z naszego słownika co najmniej tysiąc słów.

Jaki ma być charakter tego związku — lustracyjny, gospodarczy ?...

I jedno i drugie. Aktualna struktura w której funkcjonuje spółdzielnia inwalidów i niewidomych przedstawia się następująco: Pełnomocnik d/s Osób Niepełnosprawnych, reprezentuje rząd wobec w s z y s t k i c h inwalidów, on również jest dla nich, bo ich problemy przenosi na forum rządu. Człon drugi to Fundacja, której domeną ma być działalność rehabilitacyjna. Uzupełnieniem tej struktury byłby gospodarczy związek spółdzielni.

Jak ta działalność gospodarcza będzie się miała do już funkcjonujących w regionach spółdzielni osób prawnych ? Czy nie będzie to dublowanie ?

Spółdzielnie te nie powstały wszędzie. Z istniejącymi zaś trzeba będzie nawiązać współpracę. Nie potrafię dać jednoznacznej odpowiedzi, jak to będzie wyglądało. Na pewno dojdzie do wzajemnych kontaktów i uzgodnień.

Jak ma się Wasza inicjatywa do już działającego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym "Nasze Sprawy" ? Czy nie będzie to rozdrobnienie ruchu, które umożliwi wygrywanie "pewnych" spraw, przez władze ? I dalej: Czy mają działać dwie organizacje dublujące w dużym stopniu swoją działalność ? Czy też stowarzyszenie powinno się rozwiązać ?

Nasza inicjatywa absolutnie nie jest wymierzona przeciwko Stowarzyszeniu "Nasze Sprawy" ! Uważamy po prostu, że nie będzie ono mogło czynić tego wszystkiego, co będzie mógł związek. Osobiście bardzo wysoko cenię ludzi, którzy powołali to Stowarzyszenie, stoję na stanowisku, że nie powinno ono się rozwiązywać, w każdym razie nie z powodu naszej inicjatywy. To, że mogą nasuwać się skojarzenia o próbach rozbicia, to oczywiste. Chciałbym jednak z całą mocą stwierdzić, że nie jest to nasza intencją. Może dobrze będzie, gdy będą działać dwie organizacje, które będą się uzupełniać, a może konkurować ? Odpowiedź na te pytania przyniesie po prostu praktyka.

Czy nie uważa Pan, że byłoby lepiej na początku iść razem, później zaś dokonać pewnych ruchów przekształceniowych — być może secesji — i podziału kompetencji ?

Dotychczas nasze środowisko było przekonane o możliwości istnienia tylko jednego związku. Czy taki moloch da sobie ze wszystkim radę ? Może właśnie należy spróbować, by było ich kilka, by spółdzielnie, ich zarządy, rady i związki zawodowe mogły wybierać ? Jeśli tak będzie, nie wyobrażam sobie, by między tymi organizacjami nie powstała jakaś wspólna płaszczyzna porozumienia. Będą się między sobą konsultować, wybierać, podejmować wspólne decyzje i stanowiska.

I pytanie ostatnie - jak wielu członków zgłosiło dotychczas akces do przyszłego Związku ?

Jest bardzo duże zainteresowanie naszą inicjatywą ze strony spółdzielni, odbieramy dziesiątki telefonów z pytaniami. Jesteśmy ciągle jeszcze w stadium organizacji; dotychczas zgłosiło się 52 członków.

Dziękuję za rozmowę.

DZIAŁ AKWIZYCJI

RSUP w Katowicach

ul. Bocheńskiego 81

proponuje spółdzielniom inwalidów współpracę w zakresie sprzedaży akwizycyjnej odzieży roboczej (ubrania i koszule robocze, bielizna osobista, rękawice różnego typu, buty robocze i inne).

Wszelkimi informacjami szczegółowymi służyć będzie pani **MARIA WILTOSZ**, tel. Katowice 15-47-509.

.....dnia

.....
(jednostka zamawiająca
pieczęć, nr konta)

Redakcja
Nasze Sprawy
RSUP, ul. Sokolska 3
40-952 KATOWICE

Zamawiamy niniejszym prenumeratę gazety "NASZE SPRAWY" na 1992 rok. Z tytułu opłaty prenumeraty w 1 półroczu wpłacimy 300 tys. zł na konto RSUP w PBG Łódź, V/O Katowice 342605-299. Zobowiązujemy się również do pokrycia kosztu prenumeraty w II półroczu 1992 roku, w terminie do 12 czerwca 1992 roku.

Główny Księgowy

Zarząd

.....
(podpis, pieczęć)

.....
(podpis, pieczęć)

PROPOZYCJA NIE DO ODRZUCENIA PRZEZ SKLEPY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW !

S.I. ODRODZENIE

87-100 TORUŃ

ul. Szosa Chełmińska 222

tel. 116-19 do 23

telex 0555101

fax 214-11

Oferuje:

REWELACYJNE WYCIERACZKI Z TWORZYW SZTUCZNYCH !

— podstawowe wymiary:

450 x 300 mm

450 x 600 mm

900 x 600 mm

lub x 900 mm lub wielokrotność

— nowość na rynku polskim

— szeroko stosowane w krajach EWG

— surowiec skandynawski

— skuteczne, estetyczne, trwałe, mrozo odporne, kolorowe !

"NASZE SPRAWY" - Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Spółdzielni Inwalidów

Redaktor Naczelny: Ryszard Rzebko, red.techn.: Sławomir Janiszewski

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach.

Wydawca: RSUP Katowice, ul. Sokolska 3.

Numer zamknięto: 15.11.1991 r.

Skład i łamanie: C.P.C Pszczyna. Druk: S. Brożek Tychy

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.